

**Radosław Michna**

## **Dyscyplina i karność w XIX-wiecznym Królewskim Gimnazjum w Bydgoszczy**

**słowa kluczowe:** dyscyplina szkolna, Królewskie Gimnazjum, Bydgoszcz

*Szkola bez karności  
jest jak młyn bez wody.*  
Jan Amos Komeński

Obowiązkowość, skrupulatność, nadzór, rygor, system kar, dyscyplina, surowość to jedne z elementów oddziaływania pedagogicznego i wychowawczego, które były charakterystyczne dla pruskiej szkoły<sup>1</sup>. Powiedzenie, a zarazem polecenie *gerade sitzen, Ohren spitzen, Hände falten, Schnabel halten* (siedzieć prosto, nadstawiać uszu, składać ręce, nie rozmawiać, być cicho, dosł. zamknąć dziób/gębę) dobrze oddaje atmosferę szkolną w ówczesnych czasach. Wyraz *Ordnung* (porządek) stanowił słowo-klucz w odniesieniu do wymaganego przez nauczycieli ładu klasowego, który mieli tworzyć uczniowie. Z kolei *Schulordnung* (regulamin szkolny) i zawarte w nim rozporządzenia określały wewnętrzny kształt oraz strukturę organizacyjną danej placówki edukacyjnej, wyznaczając rytm jej funkcjonowania. Istotną rolę w procesie nauczania odgrywała dyscyplina (łac.

<sup>1</sup> J.F. Neigebaur, *Die Preussischen Gymnasien und höheren Bürgerschulen. Eine Zusammenstellung der Verordnungen welche den höheren Unterricht in diesen Anstalten umfassen*, Berlin, Posen und Bromberg 1835, s. 198-203; K. Benoni, Z. Samolewicz, *Gimnazya i szkoły realne pruskie a nasze ze względu na organizacyę i metody nauczania. Sprawozdanie do Wysokiego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Księstwem Krakowskiem*, Lwów 1871, s. 21-26; Encyclopädie des gesamten Erziehungs- und Unterrichtswesens bearbeitet von einer Anzahl Schulmänner und Gelehrten, herausgegeben unter Mitwirkung der DD. Palmer und Wildermuth, von Prälat Dr. K.A. Schmid, t. 8, Leipzig 1887, hasło: *Schulstrafen*, s. 184-205; T. Nipperdey, *Deutsche Geschichte 1800-1866: Bürgerwelt und starker Staat*, München 1993, s. 454-456.

disciplina), którą uczeń (łac. *discipulus*) zobowiązany był respektować i przestrzegać w szkole oraz poza nią. W niniejszym opracowaniu temat ten został przedstawiony na przykładzie XIX-wiecznego Królewskiego Gimnazjum w Bydgoszczy.

Akt poświęcenia i otwarcia Królewskiego Gimnazjum w Bydgoszczy (Königliches Gymnasium in Bromberg) miał miejsce dnia 30 VII 1817 r. Zajęcia dydaktyczne rozpoczęły się 4 VIII 1817 r. Rok szkolny w budynku dawnego Kolegium Jezuickiego zainauguowało 70 uczniów, podzielonych na utworzone początkowo 4 klasy. Na Wielkanoc 1818 r. sformowano drugą klasę, a na przełomie 1819/20 r. komplet wszystkich sześciu klas. Pierwszym dyrektorem gimnazjum był L.N.F. Müller, pełniący swe stanowisko w latach 1817-1844<sup>2</sup>.

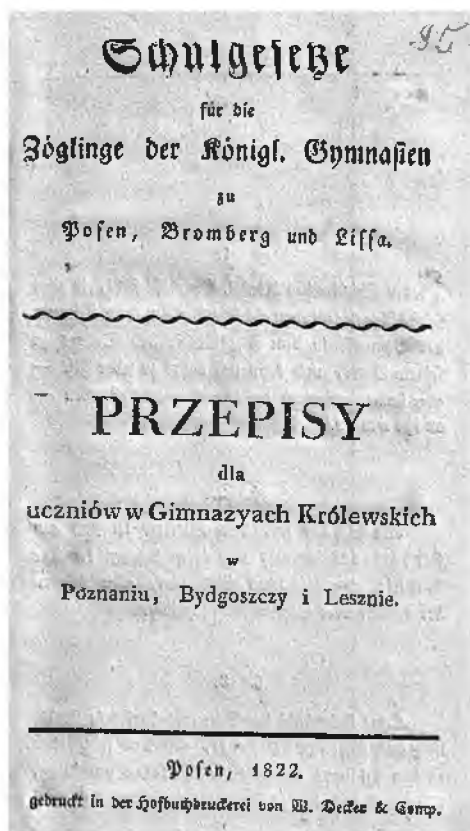
Wraz z utworzeniem drugiej klasy pojawiły się pierwsze przypadki dyscyplinarne uczniów. Dnia 17 IV 1818 r. zebrała się konferencja nauczycieli celem rozpatrzenia przewinienia, którego dopuścił się jeden z drugoklasistów względem nauczyciela Kaletty. Podczas prowadzonych zajęć języka polskiego uczeń według relacji protokołu miał utrudniać tok lekcji przez zadawanie pytań w nieodpowiednich momentach oraz przez swój niewłaściwy stosunek do nauczyciela. Kiedy pedagog nakazał mu opuścić klasę, ani za pierwszym, ani drugim razem uczeń nie zareagował na polecenie, co zostało zgłoszone dyrektorowi Müllero-wi. Rada pedagogiczna uznała, że uczeń przez swe nieodpowiednie zachowanie i opór dał niewłaściwy przykład współuczniom oraz naruszył podstawowe zasady dyscypliny szkolnej. Kolegium nauczycielskie postanowiło, że uczeń w obecności nauczycieli i trzech pierwszych klas powinien być złożyć przeprosiny. Wyznaczono mu ponadto 24-godzinną karę karceru, którą miał odbyć w sobotę od godziny 7 rano do 7 wieczorem oraz w niedzielę w tym samym czasie. Wobec tych decyzji stanowczy sprzeciw wyraził ojciec ucznia, dyrektor regencyjny von Leipziger. Powiadomił on pisemnie o sprawie nadprezydenta Wielkiego Księstwa Poznańskiego, którym był Joseph von Zerboni di Sposetti. Prezydent w piśmie z 31 V 1818 r. oświadczył, że wymierzona kara karceru była za wysoka i zbyt daleko idąca, dlatego polecono, aby uczniowi udzielić wyłącznie nagany<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz in Berlin-Dahlem (dalej cyt. GStA PK), I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI Sect. 7 z, Nr. 1, Bd. 1, k. 68-78, 176-183, 196; GStA PK, I. HA Rep. 89 Geheimes Zivilkabinett, Jüngere Periode, Nr. 16085, k. 35v-37v; *Zur feierlichen Einweihung des Königl. Gymnasiums zu Bromberg den 30sten Julius 1817 Morgens um 9 Uhr ladet Ein hochgeehrtes Publikum ergebenst ein der Director Müller*, s. 12; C. Breda, *Geschichte des Königlichen Gymnasiums zu Bromberg während seines fünfzigjährigen Bestehens*, [w:] *Programm des Königlichen Gymnasiums zu Bromberg womit zur Feier des 50. jährigen Jubiläums der Anstalt*, Bromberg 1867, s. 6-7, 24; M. Romaniuk, *Bydgoskie gimnazjum w latach 1817-1919*, [w:] *Z dziejów I Liceum Ogólnokształcącego. IV wieki kształcenia w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2007, s. 40.

<sup>3</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI Sect. 7 z, Nr. 1, Bd. 1., k. 238-262; zob. też

W pierwszych latach działalności bydgoskiego gimnazjum poza pojedynczymi wykroczeniami uczniów w sprawach dyscyplinarnych dochodziło do poważnych spięć i konfliktów na linii dyrektor – nauczyciele. Ingerencja lokalnych szkolnych radców regencyjnych, Reichhelma i jego późniejszego następcy Rungego<sup>4</sup>, w wewnętrzne sprawy szkolne powodowała wiele napięć wśród grona pedagogicznego. Przypadki kwestionowania i zmian podjętych decyzji kolegium nauczycielskiego wobec uczniów podważały jego spójną, niezależną działalność, co wywoływało niezadowolenie nauczycieli. Drażliwą, napiętą atmosferę wśród pedagogów powodowały ponadto panujące rozbieżności zdań na temat zakresu praw, obowiązków i decydowania o poszczególnych sprawach organizacyjnych szkoły. Narastające nieporozumienia doprowadziły w marcu 1819 r. do sytuacji, w której kilku nauczycieli złożyło przeciw dyrektorowi Müllerowi pisemną skargę do Konsystorza i Rady Szkolnej Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Domagali się wszczęcia postępowania wobec kierownika gimnazjum pod zarzutem naruszania przez niego praw konferencji nauczycielskiej, nieprzestrzegania statutu zakładu oraz braku partycypowania w ustalaniu praw szkoły<sup>5</sup>.

Ważnym aspektem, który regulował wewnętrzną organizację każdego zakładu nauczania było przestrzeganie zatwierdzonego przezeń statutu i określonej w nim



Ryc. 1. Ustawy szkolne dla uczniów Gimnazjów Królewskich w Poznaniu, Bydgoszczy i Lesznie z 1822 r.

J. Wojciak, *Szkolnictwo i życie kulturalne w Bydgoszczy w latach 1815-1850*, [w:] *Historia Bydgoszczy*, t. 1, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1991, s. 497.

<sup>4</sup> M. Romaniuk, *Runge Gustav Wilhelm*, [w:] *Bydgoski słownik biograficzny* (dalej cyt. BSB), t. 6, Bydgoszcz 2000, s. 90-91.

<sup>5</sup> GSStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI Sect. 7 z, Nr. 1, Bd. 1, k. 291-317.

dyscypliny<sup>6</sup>. Ujednoczeniu ustaw szkolnych służyło wprowadzenie jednakowych przepisów dla uczniów Królewskich Gimnazjów w Poznaniu, Bydgoszczy i Lesznie. Wydany 21 II 1822 r. przez Królewski Konsystorz i Radę Szkolną Wielkiego Księstwa Poznańskiego regulamin określał obowiązki i zakazy dla gimnazjalistów, ich właściwy stosunek względem dyrektora i nauczycieli oraz przewidziane kary za nienależyte postępowanie. Zabronione było m.in. odwiedzanie barów, kawiarni, gra w bilard, należenie do teatru<sup>7</sup>.

Prowincjonalne Kolegium Szkolne w Poznaniu w wydanej dyspozycji z 6 VII 1827 r. zwróciło uwagę, że wielu uczniów bydgoskiego gimnazjum nosiło często rzucające się w oczy ubrania i czapki o pewnych barwach, przez które zamierzali oni podkreślić odrębną narodowość. Polecono wówczas, aby pouczyć młodzież, że za stosowny uznawano skromny, schludny i czysty ubiór, natomiast wszelkie odzienie lub jego pojedyncze elementy akcentujące odmienną nację zasługiwały na naganę<sup>8</sup>.

Uczniowie gimnazjum, którzy stanowili grupę tzw. uczniów zamiejscowych, mieli być objęci po zajęciach szkolnych specjalnym nadzorem, według rozporządzenia Królewskiego Konsystorza i Kolegium Szkolnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego wydanego 15 VIII 1824 r. Jego początkowy zapis brzmiał następująco: *Doświadczenie nauczyło, że ci uczniowie Gymnaziów, których rodzice, opiekuni lub żywiciela w mieyscu właściwego Gymnazium nie mieszkaią, z powodu niedostatku potrzebnego domowego dozoru częstokroć z drogi prawey zbacaią, i szkodliwy wpływ na dobrą karność w Gymnaziach utrzymać się maiącą ściągają.* Rodzice niemieszkający w miejscu, gdzie ich syn uczęszczał do gimnazjum, powinni byli zatem oddać takiego ucznia pod opiekę dozorczy, którego nazwisko należało podać dyrektorowi gimnazjalnemu podczas przyjęcia ucznia do szkoły. Zadaniem dozorczy było sprawowanie kontroli nad pilnością i należyтым sprawowaniem się ucznia objętego przez niego ścisłym nadzorem. Każdy z zamiejscowych uczniów z chwilą wstępowania do gimnazjum zobowiązany był wskazać dyrektorowi miejsce swego zamieszkania. Mieszkanie oraz stołowanie się w oberży było im zabronione. Zamiejscowi gimnazjaliści nie mogli zmieniać swego dozorczy lub stancji bez powiadomienia o tym dyrektora i bez uzyskania od niego na to zgody<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> *Ad Examen Autumnale in Gymnasio Brombergensi cum discipulis omnium ordinum in A. D. II et III Octobris habendum invitata L.N.F. Mueller; Director, Brombergae 1818*, s. 19-20; dla kolejnych przypisów dotyczących rocznych sprawozdań szkolnych zastosowano zapis w formie: *Jahresbericht des Gymnasiums*, wraz z danym rokiem szkolnym.

<sup>7</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI Sekt. 7 z, Nr. 1, Bd. 2, k. 84-93, wkładka: *Schulgesetze für die Zöglinge der Königl. Gymnasien zu Posen, Bromberg und Lissa*, Posen 1822.

<sup>8</sup> F. Koch, *Aus den Akten des Bromberger Gymnasiums von 1817-1867*, „Aus dem Posener Lande”, r. 6, Posen 1911, z. 10, s. 482; *Jahresbericht des Gymnasiums 1826/27*, s. 27.

<sup>9</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 30 Regierung zu Bromberg, Nr. 2823; J. F. Neigebaur, op.

Wydział Spraw Wewnętrznych Regencji Bydgoskiej w wydanym rozporządzeniu z 6 III 1828 r. polecił m.in. nauczycielom, aby ci przez swój wpływ napominali uczniów, że odwiedzanie szynkowni, gdzie sprzedawano alkohol, izb do gry w karty oraz lokali tanecznych było niedozwolone<sup>10</sup>. Istnienie w szkole tajnych organizacji uczniowskich i przynależność do nich była również zabroniona. Na przełomie 1832/1833 r. Julian Mieczkowski założył w bydgoskim gimnazjum tajny polski związek uczniowski, który dążył do krzewienia postaw patriotycznych, nauki historii i języka ojczystego. Stowarzyszenie istniało tylko przez krótki czas wobec jego wykrycia, postawienia uczniowi szeregu zarzutów i usunięcia go ze szkoły<sup>11</sup>.

Na temat Królewskiego Gimnazjum w Bydgoszczy z lat 30. XIX w., panującej w nim atmosfery, trudnych relacji z nauczycielami, a także surowej dyscypliny, wyraził się dość krytycznie w swych wspomnieniach były uczeń szkoły Otto Roquette<sup>12</sup>, późniejszy profesor literatury i historii, pisarz oraz poeta. Wśród karnych metod, jakie wymienił i których sam doświadczył, były: dyscyplinowanie uczniów trzcinką (Rohrstock) czy też areszt szkolny oznaczający przymusowe zostawanie po lekcjach przez dłuższy czas w zamkniętej klasie.

Prowincjonalne Kolegium Szkolne dnia 30 V 1842 r. w obszernym sprawozdaniu poinformowało ministra oświaty J.A.F. Eichorna, że rodzice wystosowali 19 II listowną odezwę, w której zarzucali nauczycielom stosowanie ciężkich kar i obelg względem uczniów<sup>13</sup>. Opiekunowie wypowiedali się, że pedagodzy przekraczają granice dopuszczalnej dyscypliny i uważali za konieczne oddalenie niektórych z nich oraz poszukanie odpowiedniego następcy dyrektora Müllera. Kolegium Szkolne nadmienilo w raporcie, że jak wynika z posiadanych przez nie akt, w ciągu 25 lat istnienia gimnazjum nie było tam poruszanych więcej niż 10 przypadków dyscyplinarnych. W celu bliższego ustalenia i zweryfikowania poczynionych przez rodziców zarzutów zlecono, aby referent i radca

---

cit., s.198-199; zob. też A. Wiśniewski, *Królewskie Gimnazjum w Inowrocławiu w latach 1863-1919*, [w:] *Historia Gimnazjum i Liceum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu 1855-1985*, pr. zbior. pod red. R. Kabacińskiego, cz. 1, Inowrocław 1995, s. 73, 76.

<sup>10</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 30 Regierung zu Bromberg, Nr. 3582, Bromberg, 6 März 1828; *Amtsblatt der Königlich Preussischen Regierung zu Bromberg*, nr 31 z 21.03.1828, s. 201.

<sup>11</sup> S. Kalembka, *Julian Mieczkowski – założyciel polskiego związku uczniowskiego w gimnazjum bydgoskim w trzydziestych latach XIX wieku*, „Prace Komisji Historii BTN”, t. 1, Bydgoszcz 1963, s. 76-77; F. Koch, op. cit., s. 483.

<sup>12</sup> O. Roquette, *Siebzig Jahre Geschichte meines Lebens, t. 1, Darmstadt 1894*, s. 55-56, 86-102; M. Romaniuk, *Roquette Otto Wilhelm*, [w:] BSB, t. 5, 1998, s. 101; E. Nowikiewicz, *Czytanie Bydgoszczy. Bromberg erlesen*, Bydgoszcz 2011, s. 27-29.

<sup>13</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI Sect. 7 z, Nr. 1, Bd. 5, k. 187-202; C. Breda, op. cit., s. 14; E. Nowikiewicz, op. cit., s. 125.

konsystorialny dr Jacob zbadał sprawę na miejscu podczas pobytu w Bydgoszczy w dniach 13-19 kwietnia. Na świadków zaproponowano 7 osób, które wyraziły swe zdanie w zaistniałej sprawie. Wśród nich byli: wyżsi radcy regencyjni Mebes i Wallach, radcy regencyjni dr Ollenroth i Runge, radca konsystorialny Romberg, burmistrz Peterson oraz asesor Wyższego Sądu Krajowego Schwede. Wypowiedzi powyższych osób były w tym zgodne, że wzburzenie ogółu społeczeństwa w stosunku do gimnazjum było bardzo duże, niemal powszechne. Spowodowane było tym, iż większość nauczycieli rzekomo traktowało uczniów bez oznak życzliwości, dyscyplinowało ich w niższych klasach często fizycznie i we wszystkich klasach rozdzielało zadania za karę. Na temat wymierzania kary chłosty orzeczenia były bardzo różne. Asesor Schwede, były uczeń gimnazjum w latach 1822-1832, oraz burmistrz Peterson, również niegdysiejszy wychowanek szkoły, uważali te skargi za bezpodstawne i nieuzasadnione. Oznajmili, iż nie przypominają sobie jakichś nieznośnych ekscesów z nauczycielami, kiedy byli uczniami, uważali to nawet za niemożliwe. O przesadnym stosowaniu kary chłosty nie wiedział też nic dr Ollenroth. Referent spostrzegł, że nawet jeśli wszyscy nauczyciele przydzielali uczniom karne zadania, to żaden z nich nie wpisywał tego w dziennik klasowy. W efekcie przeprowadzonych rozmów z pedagogami, część przyznała, że niekiedy używano względem uczniów określeń typu *Schwachkopf*, *Faulenzer*, *Esel* czy też *dummer Junge/Mensch*. Część nauczycieli scharakteryzowano jako osoby skłonne do porywczosci, krytykanctwa i szorstkiego postępowania, dające czasem upust swym emocjom w wymierzaniu kar. Niektórzy pedagodzy, jak nauczyciele: Breda, Goldschmidt oraz Röttscher, cieszyli się uznaniem i poważaniem. Ponadto referent odnotował, że wszyscy nauczyciele podczas personalnych rozmów gotowi byli odpowiedzieć za swoje błędy i je ograniczyć. Według raportu Kolegium Szkolnego mieli być także upomnieni i sprowadzeni przez naganę do odpowiedniego wypełniania swych obowiązków, spełniających pokładane w nich oczekiwania<sup>14</sup>. W grudniu 1842 r. i na początku stycznia 1843 r. Kolegium Szkolne w Poznaniu czyniło przymiarki do obsadzenia stanowiska dyrektora w gimnazjum. Wówczas w liście do ministra J.A.F. Eichorna zaproponowano kandydaturę Johanna Heinricha Deinhardta<sup>15</sup>.

Wraz z końcem semestru zimowego 1843/1844 dyrektor Müller przeszedł na własne żądanie w wieku 72 lat na emeryturę, po niemal 27 latach pracy. Podczas jego kierownictwa szkoła przyjęła 1645 uczniów, z których 78 maturzystów dojrzało do studiów uniwersyteckich<sup>16</sup>. W czerwcu 1844 r. odszedł także na emeryturę

<sup>14</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI Sect. 7 z, Nr. 1, Bd. 5, k. 165-186, 205-208, 209-212, 216-219, 222-228; zob. też K. Benoni, Z. Samolewicz, op. cit., s. 25.

<sup>15</sup> Ibidem, k. 233-249.

<sup>16</sup> C. Breda, op. cit., s. 14, 38-39.

nauczający języka polskiego i przedmiotów ścisłych profesor Wilczewski, zatrudniony od początku istnienia gimnazjum, a wcześniej będący rektorem bydgoskiej Szkoły Wydziałowej<sup>17</sup>. W kwietniu 1844 r. przyszedł na stanowisko dyrektora wówczas 38-letni Johann Heinrich Deinhardt (1805-1867)<sup>18</sup>. Nowy dyrektor objął gimnazjum liczące niemal 200 uczniów, podzielonych w 6 klasach. Zadania, przed jakimi stanął, były niełatwe z uwagi na pojawiające się wtenczas zatargi między nauczycielami, co nie ułatwiało współpracy, a także opozycję części rodziców względem szkoły<sup>19</sup>. Deinhardt wykazał się mimo to szybko dobrymi zdolnościami organizacyjnymi i kierowniczymi. Już w 1844 r. wskutek jego wniosku do władz zwierzchnich został zniesiony urząd lokalnego inspektora szkolnego, ograniczającego dotąd niejednokrotnie swobodę działania i inicjatywy dyrekcji<sup>20</sup>. Skutecznie rozładował występujące poszczególne kwestie sporne, nieporozumienia i napięcia wewnątrz kolegium nauczycielskiego, zyskując tym samym jego uznanie, a gimnazjum zyskało ponowne zaufanie wśród rodziców i społeczeństwa. Podczas licznych rad pedagogicznych, które organizował, udało mu się wypracować z pozostałymi nauczycielami cele i zadania klasowe, powiązać je w spójny program edukacji i oddziaływania wychowawczego. Omówiono przy tym istotne zagadnienia z zakresu toku i metod nauczania oraz znaleziono punkty wspólne, dotyczące procesu kształcenia, wcześniej występowały duże rozbieżności zdań i poglądów na ten temat<sup>21</sup>. Dyrektor Deinhardt sporządził w 1844 r. zasady dyscyplinarne<sup>22</sup> dla uczniów wraz z warunkami przyjmowania ich do poszczególnych klas, zasady te określały wewnętrzne przepisy i porządek szkolny. Wyszczególniono w nich również wymagane zachowanie uczniów podczas zajęć lekcyjnych, a także stosowne postępowanie poza szkołą. Każdy nowo przyjęty gimnazjalista otrzymywał regulamin szkolny, którego należało przestrzegać oraz powiadomić rodziców bądź opiekunów o zawartych w nim rozporządzeniach. Uczniowie mieli obowiązek być zawsze przygotowanymi do lekcji, uczestniczyć w nich w skupieniu, unikając tego, co mogło rozproszyć ich uwagę oraz

<sup>17</sup> *Jahresbericht des Gymnasiums* 1843/44, s. 27-28.

<sup>18</sup> APB, AmB, sygn. 1512, k. 13-16v; M. Romaniuk, *Deinhardt Johann Heinrich*, [w:] BSB, t. 2, Bydgoszcz 1995, s. 50-52.

<sup>19</sup> I. Berger, *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirks Bromberg (1815-1847)*, [w:] *Studien zur Geschichte Preussens*, t. 10, Köln 1966, s. 181.

<sup>20</sup> C. Breda, op. cit., s. 37; *Bromberger Zeitung*, nr 177 z 30.08.1876 (*Geschichte des Bromberger Gymnasiums*).

<sup>21</sup> *Jahresbericht des Gymnasiums* 1843/44, s. 27-30; C. Breda, op. cit., s. 14; M. Romaniuk, *Bydgoskie gimnazjum w latach 1817-1919*, s. 43-44.

<sup>22</sup> *Jahresbericht des Gymnasiums* 1843/44, s. 29; *Disciplinarygesetze für die Schüler des Königlichen Gymnasiums zu Bromberg, nebst den Bedingungen zur Aufnahme in die verschiedenen Klassen desselben*, Bromberg 1844.



Ryc. 2. Ustawy dyscyplinarne z 1844 r.

oraz punktualnie oddane. Odpisywanie od innych uczniów czy też korzystanie z zabronionych pomocy, np. tłumaczeń, było niedozwolone. Uczniowie winni byli nauczycielom, tak jak swym rodzicom, poszanowanie, szczerłość, posłuszeństwo i wdzięczność. Upomnienia, reprimendy i nagany pedagogów uczeń miał wysłuchać bez pretensji i sprzeciwu, a jeśli uważał, że może podać coś na swe usprawiedliwienie, wtenczas okazywał to z zachowaniem wszelkiej atencji i poważania wobec nauczyciela. Poza szkołą zwłaszcza zamiejscowych uczniów obowiązywało określone postępowanie, według którego m.in. nie wolno było przyjmować obcych do swych mieszkań bez uprzedniego powiadomienia o tym dyrektora. Gra w karty, kości oraz podobne gry, ukierunkowane na jakikolwiek zysk czy dochód, były zabronione. Odwiedzanie publicznych gospód, kawiarni i cukierni bez obecności rodziców lub do tego uprawnionych opiekunów było uczniom zabronione. Uczniowie nie mogli także wynajmować prywatnych lokali celem urządzania tam spotkań. Żadnemu uczniowi nie wolno było włóczyć się wieczorem po ulicach miasta. Gra w bilard oraz palenie tytoniu były zakazane. Wszystkie niestosowne odgłosy jak gwizdanie, krzyczenie, hałasowanie, a także rzucanie kamieniami oraz kulkami śnieżnymi były niedopuszczalne. Nauka tańca, o ile nie była udzielana w domu rodzinnym lub w znanym rodzicom miejscu, znajdowała się pod kontrolą dyrektora gimnazjum i była uczniom zezwalana lub odmawiana w zależności od oceny ich pilności<sup>23</sup>.

<sup>23</sup> *Disciplinargesetze für die Schüler des Königl. Gymnasiums zu Bromberg...*, s. 11-13;

spowodować zaburzenie ciszy i odpowiedniego przebiegu zajęć. Jeśli nie można było ustalić sprawcy zakłócenia porządku klasowego, wówczas karze poddana miała być cała klasa.

Podczas wypowiedzi uczniowie mieli mówić głośno i wyraźnie, bez zbytniego pośpiechu, a ponadto wychowankowie trzech niższych klas przy zabieraniu głosu musieli także wstać. Jeśli jedna osoba była pyta- na, a inna jej podpowiadała, wówczas było to traktowane jako próba zwodzenia nauczyciela, za co przewidziana była kara. Prace pisemne musiały być starannie i dokładnie opracowane, wykonane na dobrej jakości papierze



Kary ujęte w ustawach dyscyplinarnych z 1844 r. dzieliły się na zwyczajne i zastrzone. Do pierwszej grupy należały nagana w dzienniku, siedzenie w klasie do 2 godzin w tzw. kozie, posadzenie ucznia do karnej ławki, kara chłosty stosowana w trzech niższych klasach. Wśród kar zastrzonych stosowano karcer, gdzie uczeń musiał spędzić kilka, kilkanaście, a nawet do 36 godzin, które były rozłożone w czasie. Następnie za nienależyte zachowanie przewidziana była kara chłosty (*körperliche Züchtigung/Prügelstrafe*) wymierzana przez woźnego. Według wcześniejszego rozporządzenia Prowincjonalnego Kolegium Szkolnego w Poznaniu z 26 XI 1836 r. tej karze mogli być poddani także uczniowie trzech wyższych klas, którzy naruszyli porządek dyscyplinarny przez swą kmańbmość, lekkomyślność i lenistwo<sup>24</sup>. Kolejnymi z zastrzonych kar były: degradacja do niższej klasy bądź też rada, aby odejść ze szkoły (*consilium abeundi*), wypowiedana wobec ucznia, który dopuścił się poważniejszych wykroczeń dyscyplinarnych. Najbardziej dotkliwe w swych konsekwencjach było publiczne wydalenie gimnazjalisty ze szkoły (relegacja). Ponadto tzw. ciche usunięcie ucznia ze szkoły następowało pod kilkoma warunkami, a mianowicie gdy ten nie płacił w odpowiednim czasie czesnego za naukę lub jeśli uczeń czterech niższych klas uczęszczał 2 lata do jednej klasy i nie otrzymał promocji do kolejnej. Ponadto postępowano w ten sposób, kiedy niezdolność ucznia do nauki została jednogłośnie zaświadczona przez nauczycieli oraz gdy uczeń pomimo powtórnego napominania nauczyciela nie nabył podręczników szkolnych<sup>25</sup>.

Powyższe rozporządzenia dyscyplinarne i zapisy o obowiązkach uczniów zostały w kolejnych latach w niewielkim stopniu przerobione i wydane w regulaminie szkolnym z 1854 r.<sup>26</sup>, który to z kolei został ponownie zredagowany w 1866 r.<sup>27</sup>

Według wydanego rozporządzenia ministerialnego z 1825 r. organizowanie przez uczniów pochodów z muzyką i pochodniami z okazji zatrudnienia bądź odejścia nauczyciela było stanowczo zabronione, ponieważ wpływało niekorzystnie

---

zob. też F. Koch, op. cit., s. 483; L. Wiese, *Verordnungen und Gesetze für die höheren Schulen in Preußen*, Berlin 1867, s. 148-168.

<sup>24</sup> *Disciplinargesetze für die Schüler des Königlichen Gymnasiums zu Bromberg...*, s. 14; F. Koch, op. cit., s. 485; zob. też J. Znanięcka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n/Not. w latach 1876-1976*, Nakło 1989, s. 19.

<sup>25</sup> *Disciplinargesetze für die Schüler des Königlichen Gymnasiums zu Bromberg...*, s. 14-15; zob. też L. Wiese, *Das höhere Schulwesen in Preussen: Historisch-statistische Darstellung, im Auftrage des Ministers der geistlichen, Unterrichts- und Medicinal-Angelegenheiten*, t. 1, Berlin 1864, s. 35, 630-631; K. Podlaszewska, *Gimnazjum Toruńskie w latach 1817-1920*, Toruń 2007, s. 118-121.

<sup>26</sup> *Jahresbericht des Gymnasiums 1853/54*, s. 20; *Schulordnung für die Zöglinge des Königlichen Gymnasiums zu Bromberg*, Bromberg 1854 r.

<sup>27</sup> *Schulordnung für die Zöglinge des Königlichen Gymnasiums zu Bromberg*, Bromberg 1866; C. Breda, op. cit., s. 14.



Ryc. 3. Regulaminy szkolne z 1854 i 1866 r.

w zorganizowanym pochodzie z pochodniami (Fackelzug), odśpiewując przy tym studenckie pieśni. Dyrektor Deinhardt przesłał do ministra oświaty J.A.F. Eichorna pismo z obrad konferencji nauczycieli, którzy zebrali się na nadzwyczajnym posiedzeniu w sprawie postępowania dyscyplinarnego odnośnie tego zdarzenia. Kolegium Szkolne w Poznaniu po wielokrotnym rozpatrzeniu sprawy, na podstawie ustnych i pisemnych sprawozdań, wносиło o skarcenie nagannego zachowania uczniów, które było wbrew ustawowym przepisom dyscyplinarnym<sup>29</sup>.

Na podstawie analizy źródeł aktowych zauważyć można, że często do wykroczeń dyscyplinarnych dochodziło z udziałem uczniów klas trzecich wyższych i niższych (Obertertia i Untertertia), którzy nierzadko wywodzili się z rodzin urzędniczych. Dyrektor Deinhardt w piśmie z 1847 r. do Prowincjonalnego Kolegium Szkolnego w Poznaniu wyraził swe spostrzeżenia i wnioski na ten temat. Jego zdaniem w gimnazjum do poważnych kolizji w dyscyplinie dochodziło najczęściej przy udziale synów urzędników, a zwłaszcza urzędników wyższego szczebla. Właśnie ci uczniowie w dużej części nie posiadali właściwego stosunku do nauczycieli. Ojcowie tych uczniów z kolei mieli według dyrektora bardzo dużą skłonność do zaskarżania pedagogów. Kolejnym spostrzeżeniem było, że ciężkie przypadki dyscyplinarne, skutkujące usunięciem ucznia ze szkoły, prawie zawsze zdarzały się w trzeciej klasie. Skargi nauczycieli dotyczyły z reguły zachowania tych klas, jak też braku pilności i osiągnięć, a w konsekwencji powstających z nich problemów wychowawczych uczniów. Dyrektor Deinhardt zwrócił również uwagę na to, iż trudności dyscyplinarne mogły być powodowane w klasach trzecich poniekąd tym, że należący do nich uczniowie przechodzili wówczas najczęściej

na dyscyplinę szkolną<sup>28</sup>. Głośnym echem odbił się przemarsz z pochodniami uczniów bydgoskiego gimnazjum w 1845 r., kiedy profesor Rötcher przeszedł na tymczasowy urlop naukowy. Uczniowie trzech wyższych klas jako wyraz szacunku i sympatii dla nauczyciela, przeszli ulicami

<sup>28</sup> *Jahresbericht des Gymnasiums* 1824/25, s. 27.

<sup>29</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI Sect. 7 z, Nr. 1, Bd. 6, k. 160-171, 186-194, 216-228, 237-241; zob. też C. Breda, op. cit., s. 27-28.

z wieku chłopięcego do młodzieńczego, co miało związek z okresem dorastania<sup>30</sup>. Wśród przykładowych przypadków dyscyplinarnych w 1849 r. kilku trzecioklasistom za słowne dokuczanie współuczniowi, jego znieważenie i nieodpowiednie traktowanie, kolegium nauczycielskie wyznaczyło karę aresztu klasowego, którą poszczególni sprawcy w zależności od stopnia przewinienia musieli odbyć w wymiarze 12, 9 oraz 3 godzin<sup>31</sup>. Innym razem z powodu gadatliwości ucznia na lekcji wychowawca klasy Carl Breda<sup>32</sup> (późniejszy dyrektor szkoły w latach 1867-1877) nakazał winnemu, aby przesiadł się do pierwszej ławki. Ten jednak nie chciał zmienić miejsca, dlatego nauczyciel odprawił go z klasy do dyrektora. Uczeń za stawianie oporu i swą krnąbrność otrzymał 12 godzin aresztu. O karze miał być powiadomiony ojciec<sup>33</sup>.

W maju 1850 r. zostało wykryte przez policję tajne stowarzyszenie bydgoskich gimnazjalistów, które istniało od kwietnia 1849 r. pod nazwą „Concordia”. Należeli do niego uczniowie klas pierwszej i drugiej, stanowiący w momencie dekonspiracji grupę 13 osób. Związek uczniowski obok prowadzonych form aktywności naukowej zajmował się także tematyką historyczną oraz podnoszeniem kwestii politycznych. Za utworzenie niezgodnego z przepisami stowarzyszenia rada nauczycieli podjęła decyzję o przyznaniu uczniom klasy pierwszej 20-godzinnej kary karceru, a drugoklasistom – 8 godzin. Prowincjonalne Kolegium Szkolne w Poznaniu uważało wymierzoną karę za zbyt łagodną, stąd w późniejszym sprawozdaniu wyraziło zdanie, iż główni działacze nielegalnej organizacji powinni być zostali usunięci z gimnazjum, a pozostałym uczestnikom należała się większa kara karceru. Konferencja nauczycieli postanowiła o zastosowaniu wobec sprawców zajścia, oprócz wyznaczonej już kary karceru, w razie kolejnego dopuszczenia się przez nich podobnego wykroczenia kary *consilium abeundi*<sup>34</sup>.

<sup>30</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 49, Bromberg, den 23., 28. Februar 1847; zob. też S. Nawrocki, *Trzemeszeńskie Gimnazjum w okresie od Kongresu Wiedeńskiego do Powstania Styczniowego*, [w:] *Alma Mater Tremesnensis*, pr. zbior. pod red. J. Leśnego, Cz. Luczaka, Poznań 1996, s. 64.

<sup>31</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 48, Bromberg, den 28. August 1849.

<sup>32</sup> M. Romaniuk, *Breda Carl Friedrich Simon*, [w:] BSB, t. 5, Bydgoszcz 1998, s. 24.

<sup>33</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 48, Bromberg, den 29. August 1849.

<sup>34</sup> GStA PK, I. HA, Rep. 76 Kultusministerium, VI. Sekt. 7 z, Nr. 1, Bd. 7, Bromberg, den 4. Mai 1850, Posen, den 9. Juli 1850, Berlin, den 31. Juli 1850; GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 49, Bromberg, den 29. August 1850; GStA PK, I. HA Rep. 77 Ministerium des Innern, Titel 1085, Nr. 2; F. Koch, op. cit., s. 484-485; K. Rehfeld, *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirks Bromberg (1848-1871)*, [w:] *Studien zur Geschichte Preussens*, t. 11, Köln-Berlin 1968, s. 184; zob. też i por. J. Wojciak, *Polityczne i narodowe problemy Bydgoszczy w latach 1815-1850*, [w:] *Historia Bydgoszczy*, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1991, s. 493-494.

Wbrew szkolnym przepisom dyscyplinarnym były także przypadki spożywania przez uczniów napojów alkoholowych. Konferencja nauczycieli w sierpniu 1853 r. wymierzyła karę 2 godzin aresztu dla większej grupy uczniów trzech najwyższych klas, po tym jak zostali oni przyłapani podczas picia piwa w jednej z cukierni. Właściciel lokalu miał zostać wskazany policji. Ponadto w trakcie zwołanej wówczas rady pedagogicznej zwrócono uwagę na to, aby być oszczędniejszym w wyznaczaniu kary aresztu i bardziej szukać oddziaływania na uczniów przez inne środki dyscyplinarne. Spostrzeżono, że skoro kara aresztu była wymierzana z dużą częstotliwością w ciągu ostatnich tygodni, to musiała być nieskuteczna. W związku z tym polecono szukać innych form kar za wybryki uczniów<sup>35</sup>.

W kolejnych dziesięcioleciach XIX w. karanie uczniów aresztem szkolnym bądź pobytem w karcerze było w dalszym ciągu powszechne. Często obydwie kary wymierzano w liczbie 1-2 godzin, a nierzadko w parze z nimi szła też nagana (Verweis). Wśród powodów ukarania poszczególnych uczniów w zeszytach nauczycieli wymieniane były: niewystarczające przygotowanie do lekcji, przyjście na zajęcia bez książek, nieprzestrzeganie nakazu nauczyciela, lenistwo, dziecinność, wybryki i nieposłuszeństwo, jedzenie podczas lekcji, przeszkadzanie w lekcji, np. przez gadaninę, śmiech, bawienie się z kolegą oraz zbytnią głośność, brak pilności, nieuważność, niedbałość pracy, połowiczne wykonywanie zadań, nieprawdomówność, brojenie przed lekcją, próbowanie odrobienia pracy domowej podczas przerwy, nienależyte zachowanie poza szkołą. W sporządzanych zestawieniach tabelarycznych odnotowywano także spóźnienia uczniów. Czasem zdarzało się, że karę otrzymywała cała klasa, która przeszkadzała w prowadzeniu zajęć, a nauczyciel nie mógł ustalić winowajców, więc przykładowo za przeszkadzanie poprzez gadaninę i śmiechy uczniów karał całą klasę dwiema godzinami aresztu<sup>36</sup>.

Zdarzały się też sytuacje, kiedy rodzice uczniów interweniowali pisemnie u dyrektora lub nauczycieli, dopominając się o wymierzenie kary dla ucznia, który złamał postanowienia regulaminu szkolnego i obowiązującej dyscypliny. W 1895 r. jeden z rodziców powiadomił szkołę, że jego syn był wielokrotnie bity bez wszelkiego powodu przez jednego z czwartoklasistów. Rodzic prosił o ostrą nagana i jeśli było to możliwe, o zastosowanie kary dla agresywnego ucznia<sup>37</sup>. Kolejnym razem ojciec ucznia szkoły przygotowawczej, działającej przy gimnazjum, powiadomił dyrektora, że jego syn był ciągnięty za uszy przez starszego ucznia. Rodzic zwrócił się do kierownika szkoły, aby za dokuczanie wymierzył

<sup>35</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 48, Bromberg, den 31. August 1853.

<sup>36</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 50.

<sup>37</sup> Ibidem, Bromberg, den 12. November 1895.

sprawcy karę<sup>38</sup>. Natomiast w przypadku próby zmanipulowania uzyskanego wyniku z pracy na lekcji łaciny i próbę zmylenia ojca odnośnie osiągniętych wyników w nauce jeden z uczniów został ukarany lekką chłostą (*durch leichte körperliche Züchtigung*), o czym powiadomiono korespondencyjnie rodzica<sup>39</sup>.

Poza szkołą dochodziło również do licznych incydentów z udziałem uczniów. W 1899 r. zarząd policji miasta Bydgoszczy zawiadomił dyrektora Guttmanna<sup>40</sup>, że jeden z gimnazjalistów za strzelanie z rewolweru na ulicy otrzymał nakaz zapłacenia kary w wysokości 10 marek<sup>41</sup>. Kiedy indziej funkcjonariusze policji pruskiej wymierzili jednemu z uczniów karę pieniężną w wysokości 3 marek, a w przypadku jej nieuiszczenia karę jednego dnia więzienia za należącego do ucznia psa, który biegał bez kagańca po ulicy Gdańskiej<sup>42</sup>. Innym razem policja poinformowała kierownika szkoły o ukaraniu ucznia drugiej klasy mandatem 2 marek lub w razie niemożności jego zapłacenia karą jednego dnia więzienia za jazdę na rowerze bez przepisowo umieszczonego na nim numeru rowerowego<sup>43</sup>. Z kolei inny drugoklasista za niewłaściwe zachowanie się w miejscu publicznym został ukarany 4 godzinami karceru i zakazem odwiedzania teatru w danym semestrze<sup>44</sup>. Czasami obywatele miasta kierowali na uczniów skargi do dyrektora. W 1900 r. prywatny nauczyciel z Okola powiadomił pisemnie kierownika szkoły, że zachowanie jednego trzecioklasisty, który mieszkał obok nauczyciela, było prostackie i nieokrzesane. Nauczyciel przyjmował u siebie pensjonariuszy, którzy częściowo byli uczniami gimnazjum realnego, a częściowo z jego szkoły. Z nimi to bez żadnego powodu trzecioklasista zaczynał sprzeczki, wdawał się w szarpaniny i bijatyki. Aby zaradzić temu brakowi dozoru, pedagog prosił dyrektora gimnazjum, żeby zarządził on dalsze stosowne działania względem ucznia<sup>45</sup>.

Dyrektor Ernst Eichner, kierujący gimnazjum w latach 1902-1909, zaprezentował w jednym ze sprawozdań spostrzeżenia na temat dyscypliny szkolnej za swej kadencji. Jego zdaniem Bydgoszcz jako w przeważającej mierze urzędnicze oraz garnizonowe miasto stwarzała młodzieży szkolnej wszechstronne okazje i możliwości do wykroczeń dyscyplinarnych. Trudności wychowawcze

<sup>38</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 51, Bromberg, den 22. April 1901.

<sup>39</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 50, Bromberg, den 17.6.1899.

<sup>40</sup> M. Romaniuk, *Guttmann Wilhelm*, [w:] BSB, t. 5, Bydgoszcz 1998, s. 40-41.

<sup>41</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 51, Bromberg, den 21. Juli 1899.

<sup>42</sup> Ibidem, Bromberg, den 19. Oktober 1900.

<sup>43</sup> Ibidem, Bromberg, den 15. August 1899.

<sup>44</sup> Ibidem, Bromberg, den 2. Mai 1900.

<sup>45</sup> Ibidem, Schleusenau, den 23. Juni 1900.

były czasem większe, gdyż niektórzy rodzice wielokrotnie pozwalali swym synom na zbyt swobodne postawy i zachowanie, nieraz nawet je popierając, na co nie mogła przyzwolić szkoła, chcąc poważnie wypełniać swe obowiązki. Problemy dyscyplinarne dotyczyły także uczniów zamiejscowych, mieszkających w pensjonatach. Dostyc często synowie przeniesionych z innych miejsc urzędników lub oficerów wstępowali do wyższych klas i to, na co było im we wcześniejszych szkołach rzeczywiście lub rzekomo zezwalane, chcieli wprowadzić i rozpowszechnić w gimnazjum. Utrzymanie odpowiedniej dyscypliny szkolnej utrudniało również to, że Bydgoszcz była dużym miastem, a niejednokrotnie nadmierna liczba uczniów i przepelnienie klas gimnazjalnych stwarzały więcej wyzwań wychowawczych<sup>46</sup>.

Alfred Cohn, uczeń bydgoskiego gimnazjum w latach 1907-1918, w swych licznych, interesujących wspomnieniach o szkole zawarł zdanie, że pomimo srogiej dyscypliny miał się w niej bardzo dobrze. Oprócz relacji koleżeńskich z innymi współuczniwami w pamięci mile utkwiły mu wycieczki oraz imprezy szkolne, a także działalność różnych stowarzyszeń i kół uczniowskich<sup>47</sup>. Opiekunem wielu z nich był pełniący w latach 1909-1919 funkcję dyrektora Oskar Liman<sup>48</sup>. Pomimo czasem stosowanych zastrzonych metod pedagogiczno-wychowawczych przez swą otwartość i szczerotę zjednywał sobie szacunek i sympatię uczniów. Inny z byłych gimnazjalistów stwierdził, że chociaż rygor niektórych nauczycieli oraz obowiązująca dyscyplina szkolna dawały się mu i innym uczniom we znaki, to jednak ta surowość łączyła się ze sprawiedliwością i pedagogiczną dbałością, które wychowankowie dopiero po wielu latach zrozumieli i przyjęli z wdzięcznością<sup>49</sup>.

Dnia 19 I 1920 r. w bydgoskim magistracie miało miejsce uroczyste przejęcie władzy w mieście przez Polaków, a następnego dnia pierwsze oddziały wojsk polskich wkroczyły do Bydgoszczy, która po 148 latach zaborów wróciła do Macierzy<sup>50</sup>. Rozpoczął się proces repolonizacji szkolnictwa. Dotychczasowe Królewskie Gimnazjum w Bydgoszczy, które od 1917 r. nosiło nazwę *Königliches Friedrich-*

<sup>46</sup> GStA PK, XVI. HA Posen, Rep. 65 Gymnasien (Bromberg, Nakel, Tremessen), Nr. 53, Bromberg, den 10. Mai 1908, Bromberg, den 15. Mai 1908.

<sup>47</sup> A. Cohn, *Erinnerungen an Bromberg (Wspomnienia o Bydgoszczy)*, opr. E. Alabrudzińska i B. Janiszewska-Mincer, Toruń 2003, s. 67, 72, 82-83; zob. też P. Rybarczyk, *Z dziejów gimnazjum przy Weltzienplatz/placu Wolności. Od Königliches Friedrich-Gymnasium zu Bromberg do Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy (1817-1939)*, „Kronika Bydgoska” 2006, t. 27, s. 109-119; M. Romaniuk, *Bydgoskie gimnazjum...*, s. 69-72.

<sup>48</sup> M. Romaniuk, *Liman Oskar Franz*, [w:] BSB, t. 5, Bydgoszcz, s. 67-68.

<sup>49</sup> H. Rasmus, *Najstarsze gimnazjum miejskie w Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska” 1992, t. 14, s. 85; Idem, *Hundert Jahre Königliches Gymnasium. Vom ältesten Gymnasium in Bromberg*, [w:] *650 Jahre Bromberg*, wyd. B. Jähmig, G. Ohlhoff, Münster 1995, s. 191.

<sup>50</sup> J. Kutta, *Powrót Bydgoszczy do Macierzy 1920*, Bydgoszcz 1993.

-*Gymnasium*, pod koniec stycznia 1920 r. zostało przekazane przez pełniącego obowiązki dyrektora prof. Gustava Gerlacha polskiemu kierownictwu. Przejął je komisaryczny dyrektor dr Stanisław Stróżewski. Zajęcia lekcyjne rozpoczęły się 3 lutego 1920 r. Od nowego roku szkolnego 1920/1921 szkoła stała się Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Bydgoszczy<sup>51</sup>.

Dyscyplina i karność szkolna, które były obecne na przestrzeni nieco ponad 100-letniej historii bydgoskiego Królewskiego Gimnazjum, stanowią z pewnością interesujący rozdział w jego dziejach. Ponadto warto odwiedzić funkcjonujące od 1985 r. w Bydgoszczy Muzeum Oświaty<sup>52</sup>, które wraz z wieloma ciekawymi ekspozycjami i eksponatami umożliwia poznanie szkoły sprzed lat, w tym z okresu zaboru pruskiego.

### ANEKS:

Przepisy dla uczniów w Gimnazyach Królewskich w Poznaniu, Bydgoszczy i w Lesznie. Posen 1822.

#### § 1

Każdy uczeń Król. Gimnazjum zostaje we wszelkim względzie jako uczeń do Dyrektora Gimnazjum w tym samym stosunku, co syn do oycy; może się zatem udawać do niego w potrzebach swoich każdego czasu, zawsze przecież po ukończonych godzinach nauk publicznych.

#### § 2

Wszyscy uczniowie winni są Dyrektorowi w szkole i poza szkołą, nauczycielom zaś w szkole bezwzględne posłuszeństwo, nie mniej wszystkim nauczycielom uszanowanie.

#### § 3

Bez zezwolenia Dyrektora nie wolno żadnemu uczniowi ani jednej godziny naukowej opuścić. Jeżeliby uczeń w wypadkach nieprzewidzianych nie był w stanie wyednać sobie pozwolenia Dyrektora, naówczas winien na to złożyć świadectwo swych przełożonych lub gospodarza. W przypadku choroby obowiązkiem jest ucznia, uczynić o tem Dyrektorowi na piśmie doniesienie, które stwierdzonem być ma podpisem jego przełożonych lub gospodarza.

#### § 4

Uczniowie bez pozwolenia Dyrektora przed czasem oznaczonym na święta lub wakacje odieżdżający, albo za późno powracający, jeżeliby nie byli w stanie podać i udowodnić dostatecznej przyczyny swego opóźnienia, cofnięci będą za karę o jedną klasę, a to na czas pewny, którego oznaczenie od Dyrektora zawisło.

<sup>51</sup> *Festschrift zum 110. Stiftungsfest des Königlichen Friedrich-Gymnasiums zu Bromberg*, wyd. W. Brunck, Charlottenburg 1929, s. 5; *Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1920-1929*, Bydgoszcz 1929, s. 6-7.

<sup>52</sup> A. Jarcocińska, *Muzeum Oświaty*, „Kalendarz Bydgoski” 2003, r. 36, s. 111-113.

### § 5

Uczniowie winni być z rana i popołudniu pięć minut przed rozpoczęciem nauk w klasach, i zająć spokojnie przeznaczone sobie miejsca. W Gimnazyjach zaś, gdzie uczniowie religii rzymsko-katolickiej z rana na mszy znajdować się powinni, obowiązkiem jest ich zgromadzać się w kościele na pół godziny przed lekcjami.

### § 6

W czasie lekcji powinien uczeń z największą uwagą słuchać nauczyciela, i wtenczas tylko odpowiadać, gdy przez niego będzie zapytany, nie podpowiadać nigdy swym współuczniom, i troskliwie unikać wszystkiego, co by przeszkodziło iaką sprawić mogło.

### § 7

Najmocniej zakazuje się przynoszenie z sobą książek i rzeczy do lekcji nie należących.

### § 8

Wszystkie książki w klasie potrzebne, których spis zawsze na czarnej tablicy przybity bywa, każdy uczeń sam posiadać, i takowe równie, iak swoje własne pisma, porządnie i czysto utrzymywać powinien.

### § 9

Uczniowie powinni wszelkie zadania pilnie i z starannością wypracować, w czasie przeznaczonym z sobą je przynosić, i na lekcję należycie przygotowani przychodzić. Jeżeli uczeń dla choroby, lub za uzyskanem od Dyrektora pozwoleniem, nie był w klasie przytomny, natenczas obowiązany jest to, co było na lekcji przez niego opuszczonej, przepisać od którego ze współuczniów i przygotować się pilnie na następną lekcję.

### § 10

Żaden uczeń nie może się z klasy oddalać (wyiąwszy czas na odpoczynek przeznaczony), chyba w potrzebie najgwałtowniejszej, i to za pozwoleniem nauczyciela.

### § 11

Każdy uczeń powinien w całym swym postępowaniu w szkole i poza szkołą zalecać się przystoynem zachowaniem. Każdy nadzwyczajny ubiór, wszelkie swawole i hałasy przy schodzeniu się do klas i wychodzeniu z nich, wszelkie niegrzeczne, nieprzyzwoite i obyczajnego młodzieńca niezdozące zachowanie się względem kogo bądźkolwiek, iak naysurowiej zakazuje się. Jest owszem powinnością każdego ucznia starać się przez grzeczność i skromność, szczególnie ku starszym, zaszczyt szkole przynosić.



## § 12

Dlatego też nie powinien żaden uczeń przeciw swym współuczniom dopuszczać się niegrzecznych, obrażających lub wcale nieprzystoynych wyrazów. Jeżeliby uczeń który przez drugiego został obrażonym, nie może bez ściągnięcia na siebie surowey kary sam sobie wymierzać sprawiedliwości, ale winien udać się z zażaleniem do nauczyciela w tej godzinie obecney, a jeżeliby obraza poza szkołą nastąpiła, do Dyrektora.

## § 13

Jeżeliby kilku uczniów iedney klasy udać się chciało z prośbą lub zażaleniem do Dyrektora, mogą to tylko czynić przez pierwszego cenzora lub pierwszego ucznia klasy.

## § 14

Żaden uczeń nie ma książek, rzeczy należących do ubioru, lub sprzętów i czegokolwiek bądź innym uczniom sprzedawać, bez okazania uzyskanego na to zezwolenia swych przełożonych, i bez wyraźnego na to pozwolenia Dyrektora; w przypadku wykroczenia przeciw temu przepisowi, kupujący i sprzedający surowey ulegną karze.

## § 15

Jeżeliby który uczeń w klasie lub na dziedzińcu gimnazjalnym znalazł książki lub inne rzeczy, i nie wiedział, do kogo należą, takowe pedelowi lub posługaczowi szkolnemu oddadź winien.

## § 16

Stoły, ławki, szafy i inne sprzęty, ściany i t. d. psuć lub na nich malować albo pisać, mocno się zakazuje. Kto z umysłu co popsuje lub uszkodzi, natychmiast ukaranym bydź ma, i szkodę nagrodzić powinien.

## § 17

Odwiedzanie kawiarni lub bilardów jest zakazane.

## § 18

Granie na iakimkolwiek teatrze prywatnym, lub należenie do niego w iakim bądź stosunku, każdemu uczniowi iak naysurowiey się zakazuje.

## § 19

Ktoby z boiaźni kary potajemnie ze szkół się oddalił, i dla uniknienia iey nie powrócił, za ucznia w złym zamiarze zbiegłego uważanym, i za takiego przez wywieszenie nazwiska na czarney tablicy ogłoszonym będzie. Takowe oddalenie się kary godne w księdze cenzurowey zapisaniem zostanie.

## § 20

Uczniowie ciągle opieszali i nieposłuszni lub źle sprawujący się, których i kary poprawić nie zdołają, przez consilium abeundi, a przy wielkiem przewinieniu przez relegacyą ze szkół oddaleni będą.

## § 21

W końcu na wszystkich uczniów święty wkłada się obowiązek, aby z czasu w szkole i poza szkołą sumiennie użytkowali, dowodząc przez bogoboyność, czyistość serca, i nieskażone zachowanie się, iż się staraia postępować w prawdziwem wykształceniu rozumu i serca.

Poznań, dnia 21. Lutego 1822.

*Król. Konsystorz i Rada szkolna Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.*

*Zerboni di Sposetti.*

*Kulau.*

*Stoephasius.*

### **Discipline and punishment in the 19<sup>th</sup>-century Royal Grammar School of Bydgoszcz**

**keywords:** school discipline, Royal Grammar School, Bydgoszcz

#### **Summary**

Discipline in the highly bureaucratic and militarized Kingdom of Prussia was of key importance. It had a special place in school, constituting a vital factor in shaping student's personality and building the respect and authority of teacher. This article, using the example of the 19<sup>th</sup>-century Royal Grammar School of Bydgoszcz, presents interactions between teachers and students in the context of the principles of discipline and punishment system contained in school regulations.

### **Disziplin und Zucht in dem Königlichen Gymnasium im 19. Jahrhundert in Bydgoszcz**

**Schlüsselwörter:** Schuldisziplin, Königliches Gymnasium, Bydgoszcz

#### **Zusammenfassung**

Die Disziplin in dem stark bürokratisierten und militarisierten Königreich Preußen war von grundlegender Bedeutung. Einen besonderen Platz nahm sie ebenfalls in der Schule ein, weil sie einen bedeutenden Faktor bei der Gestaltung der Persönlichkeit des Schülers sowie bei der Einflößung des Respekts und Verschaffung der Autorität des Lehrers darstellte. In der vorliegenden Behandlung am Beispiel des Königlichen Gymnasiums im 19. Jahrhundert in Bydgoszcz wurden Wechselbeziehungen zwischen Pädagogen und Schülern im Zusammenhang mit Disziplin- und Zuchtgrundsätzen in Schulordnungen erörtert.